

Sygn. akt VII AGa 842/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Kolasiński (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Zalewska

SO del. Aneta Łazarska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna spółki komandytowej w W. (dawniej (...) Spółka Akcyjna spółka komandytowa w W.)

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 19 września 2016 r., sygn. akt XVII AmA 29/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w części:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że oddala odwołanie w zakresie punktów III i IV decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Nr (...) z dnia 5 lipca 2012 r.;

b) w punkcie 1 w ten sposób, że zmienia zaskarżony wyrok w zakresie punktu V.3 wyżej wymienionej decyzji w ten sposób, że obniża karę nałożoną na (...) Spółka Akcyjna spółkę komandytową w W. (dawniej (...) Spółka Akcyjna spółka komandytowa w W.) do kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych);

c) zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

d) dodaje punkt 3, w którym stwierdza, że zaskarżona decyzja nie została wydana bez podstawy prawnej, ani z rażącym naruszeniem prawa;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 842/18

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: pozwany, Prezes UOKiK) decyzją z dnia 5 lipca 2012 r. Nr (...), na podstawie art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2007 r., Nr 50, poz. 331 ze zm.; dalej: uokik), po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu:

I. na podstawie art. 26 ust. 1 uokik uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, działanie (...) Spółka Akcyjna spółki komandytowej w W. (dawniej: (...) Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w W.; dalej: powód; przedsiębiorca), polegające na zamieszczeniu we wzorcu umowy o nazwie „umowa kupna – sprzedaży” postanowienia wpisanego do rejestru postanowień umownych uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c. (Dz.U. z 1964 r., Nr 43, poz. 296), o treści: „Właściwym do rozstrzygania sporów mogących wyniknąć w wyniku realizacji niniejszej umowy jest Sąd właściwy dla Sprzedawcy”(pkt 17 Warunków Sprzedaży ww. wzorca) i nakazał zaniechanie jej stosowania;

II. na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. w zw. z art. 83 uokik umorzył postępowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów w związku z podejrzeniem stosowania przez powoda praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, polegające na naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, poprzez nieinformowanie konsumentów w przypadku zawierania umów poza lokalem przedsiębiorstwa o prawie odstąpienia od umowy i niedoreczaniu konsumentom wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, co może naruszać art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r., Nr 22, poz. 271 ze zm.);

III. na podstawie art. 26 ust. 1 ww. ustawy uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, określoną w art. 24 ust. 1 i 2 uokik, działanie powoda, polegające na niewyodrębnianiu i zamieszczaniu wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa w treści warunków sprzedaży, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia obowiązku wręczenia konsumentom wzoru ww. oświadczenia, określonego w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny i nakazał zaniechanie jej stosowania;

IV. na podstawie art. 26 ust. 1 ww. ustawy uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, działanie powoda, polegające na udostępnianiu konsumentom dokonującym zakupu na odległość wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, umieszczonego w pkt 4 warunków sprzedaży, zawierającego wprowadzającą w błąd informację o podstawie prawnej skorzystania z ww. uprawnień, tj. art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, co może utrudniać konsumentom realizację uprawnień wynikających z art. 7 tej ustawy w zakresie sposobu i terminu skorzystania z niej i stanowić praktykę rynkową wprowadzającą w błąd, określoną w art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r., Nr 171, poz. 1206) i nakazał zaniechanie jej stosowania;

V. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik, nałożył na powoda odpowiednio:

1. w związku z naruszeniem zakazu w zakresie opisanym w punkcie I. sentencji decyzji - karę pieniężną w wysokości 25.909 zł;
2. w związku z naruszeniem zakazu w zakresie opisanym w punkcie III. sentencji decyzji - karę pieniężną w wysokości 129.544 zł;
3. w związku z naruszeniem zakazu w zakresie opisanym w punkcie IV sentencji decyzji - karę pieniężną w wysokości 116.590 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył powód, zaskarżając ją w zakresie punktu I, III, IV oraz V decyzji.

Przedmiotowej decyzji powód zarzucił:

1. naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik w zw. z art. 26 ust. 1 uokik poprzez jego błędną interpretację oraz uznanie postanowienia wzorca umów stosowanego przez przedsiębiorcę w brzmieniu wskazanym w punkcie I. decyzji za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazanie zaniechania jego stosowania;
2. naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 uokik w zw. z art. 26 ust. 1 uokik poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że przedsiębiorca poprzez niewyodrębnianie i zamieszczanie wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa w treści wzorca umowy, co zdaniem Prezesa UOKiK narusza obowiązek wręczenia konsumentom wzoru ww. oświadczenia, a w efekcie narusza zbiorowe interesy konsumentów i nakazanie zaniechania ww. praktyki;
3. naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik w zw. z art. 26 ust. 1 uokik poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że przedsiębiorca, udostępniając konsumentom dokonującym zakupu na odległość wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, umieszczone w punkcie 4 warunków sprzedaży, wprowadza w błąd informacją o podstawie prawnej skorzystania z prawa odstąpienia od umowy, co według Prezesa UOKiK może utrudniać konsumentom realizację uprawnień wynikających z art. 7 ustawy z dnia 02 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny i stanowić praktykę rynkową wprowadzającą w błąd i stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów oraz nakazanie zaniechania ww. praktyki;
4. naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nałożenie na przedsiębiorcę kary pieniężnej; ewentualnie nałożenie na przedsiębiorcę niewspółmiernie wysokiej kary pieniężnej.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie w punkcie pierwszym, trzecim i czwartym decyzji, że działania przedsiębiorcy tam określone nie stanowią praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i uchylenie nakazów zaniechania stosowania ww. praktyk oraz uchylenie nałożonych na przedsiębiorcę kar pieniężnych; ewentualnie o zmianę decyzji poprzez odstąpienie od obciążenia przedsiębiorcy karami pieniężnymi, wskazanymi w punkcie piątym decyzji. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od Prezesa UOKiK na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany Prezes UOKiK, w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w punkcie pierwszym sentencji uchylił punkt I oraz punkt V podpunkt 1 zaskarżonej decyzji; w punkcie drugim sentencji oddalił odwołanie w pozostałej części; natomiast w punkcie trzecim sentencji zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Warszawie, nie czyniąc własnych ustaleń faktycznych, podzielił ustalenia Prezesa UOKiK w zakresie pkt III, IV i V ppkt 2 i 3 decyzji, „przyjmując je za swoje” i w oparciu o powyższe uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie w nieznacznej części, tj. w zakresie pkt I oraz pkt V ppkt 1 decyzji. W pozostałym zakresie podzielił również ocenę prawną dokonaną przez pozwanego, „przyjmując ją za swoją”.

Sąd pierwszej instancji wskazał na brak podstaw do wydania decyzji w zakresie jej pkt I i w konsekwencji pkt V ppkt 1. Sąd Okręgowy wskazał, iż nie jest możliwe traktowanie jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik, zachowania innego przedsiębiorcy, polegającego na stosowaniu postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone i nakładanie z tego tytułu kar pieniężnych. Sąd pierwszej instancji zważył, iż wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone obejmuje swymi skutkami tylko pozwanego przedsiębiorcę oraz inne podmioty, którym przysługiwałaby legitymacja czynna do

wytoczenia powództwa w sprawie o uznanie tego postanowienia w tym konkretnym wzorcu umowy za niedozwolone, a zatem tylko konsumentów związanych postanowieniami tego wzorca. Konsekwencją powyższego było uchylenie decyzji w pkt I, co z kolei implikowało zdaniem Sądu Okręgowego uchylenie jej pkt V ppkt 1, nakładającego na powoda karę pieniężną w wysokości 25.909 zł.

W pozostałej części, tj. w zakresie pkt III, IV, V ppkt 2 i 3 decyzji, Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Prezesa UOKiK, cytując jej zasadnicze motywy i przyjął je za własne. Uznał tym samym, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art.100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył ww. wyrok w części, tj. w zakresie punktu pierwszego i zarzucił naruszenie art. 479^{31a} § 3 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 2 pkt.1 uokik w zw. z art. 26 ust. 1 uokik, a także art. 106 ust. 1 pkt 4 tejże ustawy, poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd, że ocena stosowania w postępowaniu administracyjnym przed Prezesem UOKiK postanowienia umownego tożsamego z klauzulą wpisaną do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone może mieć miejsce tylko w stosunku do przedsiębiorcy, który nie stosuje się do orzeczonego zakazu wykorzystywania niedozwolonych postanowień umowy, co spowodowało odstąpienie przez Sąd od oceny tożsamości znajdujących się we wzorcu umownym postanowień z klauzulami już wpisanym do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, a w konsekwencji błędnym uchyleniem decyzji Prezesa UOKiK w punktach I i V ppkt 1.

Podnosząc powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie odwołania w zakresie pkt I, V ppkt 1 decyzji, a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei powód, zaskarżając ww. wyrok w części, tj. w zakresie punktu drugiego i trzeciego, zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego w postaci art. 24 ust. 1 i 2 uokik w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż powód nie wyczerpał nałożonego na przedsiębiorcę obowiązku wręczenia konsumentowi wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawieranej poza lokalem przedsiębiorstwa, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów prowadzi do wniosku, że wręczenie wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy w formie odrębnego dokumentu nie stanowiło obowiązku powoda, a wystarczające było zamieszczenie treści wzoru oświadczenia w dokumencie warunków sprzedaży, który był wręczany konsumentowi;

2. naruszenie art. 233 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów - dokumentu „Warunki sprzedaży” stosowanego przez powoda w umowach zawieranych na odległość, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zawarty tam wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawiera jakąkolwiek podstawę prawną, a tym bardziej podstawę błędnie określoną;

3. obrazę prawa materialnego w postaci art. 24 ust. 1 i 2 uokik w zw. w zw. z art. 4 ust. 1 i 2, art. 5 oraz art. 2 ust. 8 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że zawarta w warunkach sprzedaży omyłkowa informacja o odstąpieniu od umowy zawieranej na odległość narusza dobre obyczaje i może istotnie zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta, a co za tym idzie, stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, podczas gdy omyłkowe wskazanie informacji o odstąpieniu od umowy nie stanowiło wprowadzającej w błąd praktyki rynkowej, o której mowa w ww. przepisach, a w szczególności nie mogło istotnie zniekształcić zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta;

4. obrazę prawa materialnego w postaci art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 uokik, przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że nie zachodzą przesłanki warunkujące obniżenie kary nałożonej na powoda lub warunkujące odstąpienie od jej wymierzenia, z uwagi na zakres zarzuconych naruszeń zbiorowych interesów konsumentów, w tym w szczególności zignorowanie niekwestionowanego ustalenia, iż umowy zawierane na odległość, których dotyczyła kara w wysokości 116.590 zł, stanowią bardzo niski odsetek ogółu umów zawieranych przez powoda;

5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sprzeczności z podstawowymi zasadami, w sposób utrudniający możliwość odtworzenia procesu decyzyjnego Sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji kontrolę odwoławczą, w szczególności wyrażający się w:

a. braku należytego uzasadnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przede wszystkim w zakresie kwalifikacji prawnej, co do której Sąd pierwszej instancji poprzestał na niedopuszczalnym stwierdzeniu iż przyjmuje ustalenia faktyczne i prawnej jednej ze stron postępowania (Prezesa UOKIK) „za swoje”;

b. braku odpowiedniego ustosunkowania się do twierdzeń strony powodowej zawartych odwołaniu i w kolejnych pismach procesowych, a jedynie ograniczenie się do sprawozdawczego przytoczenia ich treści;

c. braku należytego uzasadnienia zasad ustalenia nałożonych na powoda kar pieniężnych za odpowiednie.

Podnosząc powyższe, powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uchylenie decyzji w punktach III oraz V ppkt 2, a także w punktach IV oraz V ppkt 3 i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto, powód wniósł o zasądzenie kosztów w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie, z ostrożności procesowej, powód wniósł również o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie - Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, apelacje obu stron okazały się zasadne w zakresie, w jakim zmierzały do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, iż wyrok, z uwagi na sposób sporządzenia jego uzasadnienia, w sposób ewidentny niespełniającego wymogów art. 328 § 2 k.p.c., nie poddaje się w ogóle kontroli instancyjnej. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, nie dokonał własnych ustaleń faktycznych, do czego był zobligowany treścią wspomnianego przepisu. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, iż odnośnie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną, objętą punktem I decyzji, Sąd pierwszej instancji ustaleń takich w ogóle nie poczynił, natomiast odnośnie okoliczności faktycznych, objętych punktem III, IV i V decyzji, Sąd pierwszej instancji jedynie „uznał za własne” ustalenia pozwanego. Sąd Apelacyjny zaznaczył przy tym, iż zabieg taki w świetle obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego jest niedopuszczalny. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie jest bowiem sądem odwoławczym i nie istnieje możliwość powołania się na ustalenia organu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny zaznaczył, iż procedujący na skutek odwołania Sąd Okręgowy jest sądem merytorycznym, który rozpoznaje sprawę niejako „od początku”, dokonując własnych ustaleń faktycznych. W konsekwencji – jak wskazał Sąd Apelacyjny – Sąd ten winien konkretnie przytoczyć ustalenia, których dokonał, w szczególności: jakim wzorcem powód się posługiwał, jak brzmiały jego postanowienia, które zostały zakwestionowane, jak długo trwała inkryminowana praktyka, wreszcie jakie są okoliczności obciążające i łagodzące istotne dla wymiaru przyjętej kary. Sąd Apelacyjny zważył, iż dopiero tak poczynione ustalenia faktyczne mogą stać się podstawą subsumpcji w płaszczyźnie wskazywanych w decyzji, a następnie rozważonych przez Sąd przepisów. Sąd Apelacyjny zaznaczył jednocześnie, iż Sąd Okręgowy winien również samodzielnie ustosunkować się do argumentacji prawnej podnoszonej przez strony, w tym skarżącego, o ile ma to znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; zbędne

jest natomiast „przepisywanie” uzasadnienia decyzji, czy treści składanych pism procesowych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. art. 108 § 2 k.p.c. implikowało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny zobowiązał jednocześnie Sąd Okręgowy, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy, winien on dokonać własnych ustaleń faktycznych, wskazać dowody, na których się oparł oraz dokonać oceny prawnej zarzucanych powodowi praktyk, oceniając w konsekwencji zaskarżoną decyzję w płaszczyźnie rozważonych przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, stosownie do treści art. 479^{31a} k.p.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 19 września 2016 r., Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję w punkcie pierwszym, trzecim, czwartym i piątym oraz zasądził od Prezesa UOKiK na rzecz powoda kwotę 2.630 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

(...) Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w W. jest przedsiębiorcą wpisanym w dniu 4 marca 2009 r. do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...). Przedmiotem działalności spółki jest m.in. sprzedaż detaliczna prowadzona poza siecią sklepową straganami i targowiskami oraz pozostała sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach.

Na skutek przekształcenia ww. spółki w spółkę komandytową pod firmą (...) Spółka Akcyjna spółka komandytowa na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) Spółka Akcyjna S.K.A., na którą zgodę wyraził jedyny komplementariusz, z dnia 19 lutego 2014 r. w przedmiocie przekształcenia, spółka ta jest przedsiębiorcą wpisanym w dniu 3 marca 2014 r. do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...).

Przedsiębiorca w ramach swojej działalności zajmuje się sprzedażą m.in. naczyń, zestawów noży, materacy, zestawów pościeli, kołder, sztućców. W tym celu prowadzi 6 salonów firmowych: w Ł., K., W., P. oraz dwa w W., w których również sprzedaje ww. produkty. Sprzedaż ww. produktów odbywa się m.in drogą bezpośrednią, poza lokalem przedsiębiorstwa, jak również przedsiębiorca zajmuje się sprzedażą internetową. Przedsiębiorca pozyskuje nowych klientów poprzez telemarketing oraz wystosowywanie zaproszeń i bonów prezentowych w związku z zaplanowanymi imprezami w postaci pokazów kulinarnych. Przedsiębiorca prowadzi również stronę internetową pod adresem: (...) która pełni także funkcje sklepu internetowego. W 2011 r. przedsiębiorca zawarł łącznie 34.699 umów sprzedaży, natomiast w 2012 r. do 30 kwietnia - 31.743 umowy, w tym: 25.485 umowy sprzedaży poza lokalem, 6.243 umowy zawarte w salonie firmowym, 15 umów sprzedaży na odległość. W 2011 r. konsumenci odstąpili od 12.164 umów, natomiast w 2012 r. do dnia 29 lutego - odstąpiono od 2.430 umów. W 2011 r. przedsiębiorca 52 razy odmówił uznania skuteczności odstąpienia od umowy, zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu, w 2012 r. do dnia 29 lutego - 13 razy. Wskazane umowy zawarte zostały poza lokalem przedsiębiorstwa. W przypadku umów zawieranych na odległość nie zanotowano żadnych odstąpień od umów.

Przedsiębiorca zawiera umowy sprzedaży w oparciu o wzorce umów o nazwie „umowa kupna – sprzedaży”.

Umowa zawiera oznaczenie przedsiębiorcy, jego dane adresowe, dane osobowe klienta, tabelę ze specyfikacją zakupionych towarów oraz informacje o cenie i sposobie jej uiszczenia. W przypadku prezentacji, wskazywana jest miejscowość i data prezentacji produktów. Pod wskazanymi pozycjami strony umowy podpisują dokument. Na odwrocie umowy przedsiębiorca zamieścił warunki sprzedaży, które podobnie jak sama umowa, są podpisywane przez sprzedawcę oraz kupującego.

W sytuacji gdy dochodzi do sprzedaży w salonie firmowym, sprzedający stawia pieczęć z danymi dotyczącymi salonu firmowego.

Wzorce umów stosowane przez przedsiębiorcę różnią się przede wszystkim tym, że część z nich w warunkach sprzedaży zawiera pouczenie o prawie odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

Punkt 4 warunków sprzedaży przybrał następującą treść: „Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22 z dnia 31.03.2000 r., poz. 271) Kupującemu przysługuje prawo, o którym mowa w art. 2 ust. 1 cyt. Ustawy, którego zrealizowanie może nastąpić poprzez złożenie oświadczenia w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy, wg następującego wzoru: Oświadczenie: Ja,..... niniejszym oświadczam, iż odstępuję od umowy kupna - sprzedaży, zawartej dnia..... z firmą (...) SPÓŁKA AKCYJNA S.K.A., z siedzibą w W., ul. (...)..... W razie odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą, a Kupujący jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba, że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu”.

Wzorce zawierające ww. informację (postanowienie) są stosowane w umowach zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa oraz przy sprzedaży na odległość. Wskazana wyżej treść zawarta była jako jeden z punktów warunków sprzedaży, nie stanowiła odrębnego dokumentu – odstąpienia od umowy.

Wzorce umów, które nie zawierają pouczenia o prawie odstąpienia od umowy są stosowane przy zawieraniu z konsumentami umów w salonach firmowych prowadzonych przez przedsiębiorcę.

Stosowane przez przedsiębiorcę wzorce umów przedstawiane w salonach firmowych zawierają w warunkach sprzedaży (pkt. 17) klauzulę o treści: „Właściwym do rozstrzygnięcia sporów mogących wyniknąć w wyniku realizacji niniejszej umowy jest sąd właściwy dla Sprzedawcy”.

Powyższy wzorzec stosowany był przez przedsiębiorcę w 2010 i 2011 r. W roku 2011 w 300 przypadkach przedsiębiorca odmówił odstąpienia od umowy z uwagi na niezachowanie przez konsumenta terminu lub zawarcia umowy w salonie firmowym przedsiębiorcy.

Powyższe postanowienie zawarte było również w umowie zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, na prezentacji w G., zaś konsument nabył produkty w dniu prezentacji.

Przedsiębiorca wskazał w toku postępowania administracyjnego, w piśmie z dnia 14 marca 2012 r., że złożone przez przedsiębiorcę w toku postępowania administracyjnego formularze, były nadal przez niego wykorzystywane w kontaktach z klientami. Ich stosowanie miało miejsce od połowy 2010 r. oraz w roku 2011.

Przychód osiągnięty przez (...) Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) Spółka Akcyjna spółka komandytowa z siedzibą w W.) w 2011 r. wyniósł 107.952.893,24 zł. Maksymalna kara pieniężna, która mogłaby zostać nałożona na przedsiębiorcę to w przybliżeniu 10.795.289 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał odwołanie za zasadne.

W odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w pkt I i pkt V ppkt 1 zaskarżonej decyzji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. III SK 18/13, zgodnie z którym do stwierdzenia, że dane zachowanie przedsiębiorcy jest bezprawne, niezbędne jest sięgnięcie do innych niż ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów z 2007 r. przepisów prawa nakładających na przedsiębiorcę określony obowiązek (nakaz/zakaz) w obrocie konsumenckim.

Sąd Okręgowy zważył, iż z wcześniejszego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego tzw. rozszerzonej prawomocności wpisu postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (choćby z wyroku Sądu Najwyższego z 20 września 2013 r., II CSK 708/12 i z 23 października 2013 r., IV CSK 142/13) wynikało, że zachowaniu polegającemu na stosowaniu przez innego przedsiębiorcę postanowień wzorca umowy wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik, nie można przypisać bezprawności. Nie jest to bowiem zachowanie sprzeczne z ukształtowanymi w Kodeksie postępowania cywilnego zasadami funkcjonowania rejestru i skutkami wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za postanowienie niedozwolone w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli wzorców umów. Zgodnie z tym poglądem art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy

znajduje zastosowanie wyłącznie do przedsiębiorcy, który nie stosuje się do orzeczonego zakazu wykorzystywania niedozwolonych postanowień umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w argumentacji zawartej w uzasadnieniu uchwały III SZP 3/06 odwołano się w szerokim zakresie do potrzeby zapewnienia efektywności dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE 1993 L 95, wydanie specjalne polskie Dz.U.UE-sp.15-2-288, dalej jako dyrektywa 93/13).

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ze względów wynikających z zasad unijnego prawa intertemporalnego dotyczących przystępujących do Unii Europejskiej nowych państw członkowskich, Sąd Najwyższy nie mógł w tej sprawie wystąpić z odpowiednim pytaniem prejudycjalnym. W dacie podejmowania uchwały III SZP 3/06 nie było zaś orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako (...)) dotyczącego bezpośrednio kwestii efektywnej realizacji w porządku krajowym wymogów wynikających z art. 7 dyrektywy 93/13.

Zdaniem Sądu Okręgowego sytuacja w tym zakresie zmieniła się jednak z chwilą wydania przez (...) wyroku z 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 I., w którym Trybunał wypowiedział się w przedmiocie wykładni art. 7 dyrektywy 93/13. Z uzasadnienia tego wyroku wynika jednoznacznie, że w ocenie TS, skuteczna realizacja celu zakładanego przez art. 7 dyrektywy 93/13 „wymaga [...] by postanowienia umowne ujęte we wzorcu umowy konsumenckiej uznane za nieuczciwe wskutek powództwa o zaniechanie naruszeń wytoczonego przeciwko zainteresowanemu przedsiębiorcy [...] nie wiązały ani tych konsumentów, którzy byli stronami postępowania o zaniechanie naruszeń, ani też tych konsumentów, którzy zawarli z tym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy” (pkt 38). W dalszej kolejności TS stwierdził, że „zastosowanie [...] sankcji nieważności nieuczciwego postanowienia umownego, skutecznej względem wszystkich konsumentów, którzy zawarli umowę konsumencką, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, zapewnia, że konsumenci ci nie będą związani omawianym postanowieniem” (pkt 40). Zdaniem Sądu pierwszej instancji z przywołanego orzeczenia wynika jednoznacznie, że w ocenie (...) taka interpretacja art. 479⁴³ k.p.c., jaką przyjęto w powołanym powyżej orzecznictwie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, odpowiada wymogom wynikającym z art. 7 dyrektywy 93/13 i nie ma potrzeby odwoływania się do zasady efektywności prawa unijnego w celu poszerzenia zakresu skutków wpisu postanowienia do rejestru niedozwolonych postanowień.

W ocenie Sądu Okręgowego, ze sprawy C-472/10 I. jednoznacznie zatem wynika, że sprzeczne z dyrektywą 93/13, jako jedną z dyrektyw wymienioną w załączniku I, nie jest stosowanie postanowień wzorca wpisanego do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone przez jakiegokolwiek innego przedsiębiorcę, ale tylko przez przedsiębiorcę, który uczestniczył w postępowaniu zakończonym wpisem do rejestru.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15), w której przesądzono, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). A równocześnie prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego oznacza to brak charakteru wiążącego wpisu klauzuli do rejestru niedozwolonych postanowień umownych wobec innych przedsiębiorców stosujących identyczną lub podobną klauzulę wzorca umownego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że Prezes UOKiK dopuścił się naruszenia art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik, a w konsekwencji art. 106 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Odnosząc się z kolei do rozstrzygnięcia z pkt III i V.2 zaskarżonej decyzji Sąd pierwszej instancji zważył, iż stosownie do treści art. 3 ust. 1 obowiązującej w dacie wydania decyzji ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012

r. poz. 1225), kto zawiera z konsumentem umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust. 1, i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji z treści przytoczonego przepisu wynika, że przedsiębiorca, który proponuje konsumentowi zawarcie umowy poza lokalem przedsiębiorstwa obowiązany jest przed zawarciem umowy dostarczyć konsumentowi informację o prawie odstąpienia od umowy w terminie i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu. Celem przedmiotowej regulacji jest zatem zapewnienie konsumentowi wiedzy o tym, że może odstąpić i w jakim terminie, a także jak to zrobić. Sąd Okręgowy argumentował, iż ustawodawca określił jedynie czas (przed zawarciem umowy), nie precyzując formy przekazania informacji i wzoru oświadczenia o odstąpieniu. Informacja o prawie do odstąpienia od zawartej umowy powinna się zatem znaleźć w ofercie, informacji lub w samej umowie zawieranej poza lokalem przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy zważył przy tym, że słowo wzór oznacza „rysunek, przedmiot przeznaczony do odtwarzania lub powielania” i jego synonimem nie jest słowo formularz (blankiet dokumentu z miejscami do wypełnienia). Wynikający z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny obowiązek dostarczenia wzoru oświadczenia o odstąpieniu polegał zatem w ocenie Sądu pierwszej instancji na dostarczeniu takiego oświadczenia w formie umożliwiającej skorzystanie z niego w sposób skuteczny przez konsumenta. Sąd Okręgowy podniósł, iż możliwość skutecznego skorzystania ze wzoru ma miejsce nie tylko gdy ma on formę formularza, który konsument ma wypełnić, ale także gdy ma on możliwość powielenia go (np. przez przepisanie). Nie ma również zdaniem Sądu podstaw do przyjęcia, że wzór oświadczenia o odstąpieniu musi mieć charakter odrębnie wręczanego dokumentu.

Sąd pierwszej instancji wywodził, iż skoro poza sporem było, że powód wręczał konsumentom wzorzec umowy zawierający pkt 4 o treści: „Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012 r. poz. 1225) kupującemu przysługuje prawo, o którym mowa w art. 2 ust. 1 cyt. Ustawy, którego zrealizowanie może nastąpić poprzez złożenie oświadczenia w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy, wg następującego wzoru: Oświadczenie: Ja, ... niniejszym oświadczam, iż odstępuję od umowy kupna - sprzedaży, zawartej dnia ... z firmą (...) SPÓŁKA AKCYJNA S.K.A. z siedzibą w W., ul. (...)... W razie odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą a kupujący zwolniony jest z wszelkich zobowiązań. To co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba, że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu.”, tym samym należało uznać, że wywiązał się w ten sposób z obowiązków wynikających z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że Prezes UOKiK naruszył art. 24 ust. 2 pkt 2 uokik, a w konsekwencji i art. 106 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Odnosząc się natomiast do rozstrzygnięcia zawartego w pkt IV i pkt V ppkt 3 zaskarżonej decyzji, Sąd pierwszej instancji wskazał, że obowiązująca w dacie wydania decyzji ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny zawiera szczegółową regulację w odniesieniu do dwóch kategorii umów w oparciu o kryterium sposobu zawarcia umowy: umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i umowy zawierane na odległość. W pierwszym przypadku umowa zawierana jest w miejscu innym niż lokal przedsiębiorstwa lub też gdy sama umowa wprawdzie zawierana jest w lokalu przedsiębiorstwa, jednak następuje to w wyniku zorganizowanego poza lokalem przedsiębiorstwa zbierania ofert konsumentów w czasie odwiedzin przedsiębiorcy lub osoby działającej w jego imieniu w miejscu pracy konsumenta, w jego mieszkaniu albo w innym miejscu jego prywatnego pobytu (art. 1 ww. ustawy). W drugim przypadku umowy zawierane są z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezaadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej

z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej.

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w odniesieniu do powyższych kategorii umów ustawodawca nałożył na przedsiębiorców odmienne obowiązki w zakresie informacji udzielanych konsumentowi. W odniesieniu do umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa, przedsiębiorca powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust. 1, i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby) (art. 3 ust. 1 ww. ustawy). Natomiast w odniesieniu do umów zawieranych na odległość zakres obowiązków przedsiębiorcy określa art. 9 ust. 1 ww. ustawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zapis pkt 4 stosowanego przez powoda wzorca umowy zawiera informację w zakresie prawa do odstąpienia od umowy przez konsumenta w przypadku umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa. Jego treść: „Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012 r. poz. 1225) kupującemu przysługuje prawo, o którym mowa w art. 2 ust. 1 cyt. Ustawy...”, a zwłaszcza przytoczone przepisy nie pozostawiają zdaniem Sądu w tym zakresie żadnych wątpliwości. Z tych przyczyn, w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, nie było podstaw do uznania, że przedmiotowy zapis wzorca odnosi się do wykonania obowiązku informacyjnego w odniesieniu do umów zawieranych na odległość, a w szczególności z wynikającego z art. 9 ust. 1 pkt 6 ww. ustawy informacji o prawie konsumenta, wynikającym z art. 7 ust. 1 ww. ustawy przedmiotowy wzorzec w ogóle nie zawiera.

Za bezpodstawne Sąd pierwszej instancji uznał przy tym twierdzenie pozwanego, że pkt 4 stosowanego przez powoda wzorca umowy wprowadzał w błąd co do podstawy prawnej odstąpienia, a w związku z tym, że jego treść utrudniała realizację uprawnień wynikających z art. 7 ustawy.

Również zatem w tym przypadku, zdaniem Sądu Okręgowego, Prezes UOKiK naruszył art. 24 ust. 2 pkt 2 uokik, a w konsekwencji art. 106 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Powyższe implikowało zdaniem Sądu Okręgowego konieczność uchylenia decyzji w zaskarżonej części na podstawie art. 479^{31a} § 3 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł natomiast stosowanie do wyniku sporu, zasądzając na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację od ww. wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu pierwszego w części dotyczącej uchylenia decyzji w pkt III, IV i V ppkt 2 i 3 oraz w zakresie punktu drugiego.

Przedmiotowemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i 2 uokik i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, poprzez uznanie, że niewyodrębnianie przez powoda i zamieszczanie wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa w treści warunków sprzedaży, nie prowadzi do naruszenia przez powoda obowiązku wręczenia konsumentom wzoru ww. oświadczenia, o którym mowa w ww. art. 3 ust. 1 ustawy, a co za tym idzie, nie stanowi praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu tego przepisu;

2. prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, poprzez uznanie, że udostępnianie przez powoda konsumentom dokonującym zakupu na odległość wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy i zamieszczonego w pkt 4 warunków sprzedaży, zawierającego wprowadzającą w błąd informację o podstawie prawnej skorzystania z ww. uprawnienia, tj. art. 2 ust. 1 w. ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, nie może utrudniać konsumentom realizacji uprawnień wynikających z art. 7 tej ustawy co do

sposobu i terminu skorzystania z nich i nie stanowi nieuczciwej praktyki rynkowej wprowadzającej w błąd, określonej w art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym - praktykom rynkowym, a co za tym idzie, nie stanowi praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu tego przepisu;

3. prawa materialnego, tj. art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik, poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie w odniesieniu do praktyk przypisanych powodowi w pkt III i IV ww. decyzji Prezesa Urzędu;

4. prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie praktyki z pkt IV zaskarżonej decyzji Prezesa Urzędu przez przyjęcie, wbrew dokonany ustaleniom faktycznym, że zakwestionowany pkt 4 wzorca umowy zawierający błędną podstawę prawną odstąpienia konsumenta od umowy nie był zamieszczony we wzorcu umownym stosowanym przez powoda do umów zawieranych na odległość;

a w konsekwencji naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące zasądzeniem od Prezesa Urzędu na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania i zasądzenie od powoda na rzecz Prezesa Urzędu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie - Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, a jego ustalenia Sąd Apelacyjny przyjął za własne.

Pojęcia wzoru i formularza nie są synonimami, a oba występują w języku prawnym i prawniczym. Skoro zatem ustawodawca posłużył się w art. 3 Ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny pojęciem wzoru, a nie formularza twierdzić można, na gruncie wykładni językowej, iż jego intencją nie było nakładanie na przedsiębiorcę, w przedmiotowej sytuacji, obowiązku wręczenia konsumentowi formularza. Idąc tą drogą rozumowania dojść należałoby do wniosku, iż ustawodawca ustalił, jako standard minimalny ochrony konsumenta wymaganie doprowadzenia przez przedsiębiorcę do posiadania przez konsumenta wzoru, którym może się posłużyć. Argumentować można, że wzorec zachowuje walor użyteczności dla konsumenta także wówczas, gdy dla złożenia stosownego oświadczenia woli przedsiębiorcy, konsument musi go przepisać. Brak też podstaw do wywodzenia odmiennych wniosków z posłużenia się przez ustawodawcę, przy charakterystyce obowiązków przedsiębiorcy, pojęciami poinformowania o prawie odstąpienia i wręczenia wzorca. Wykładnia semantyczna nie prowadzi do wniosku, iż istnieją przeszkody do przyjęcia, iż realizacja obu tych obowiązków może przybrać postać wręczenia konsumentowi jednego dokumentu, w treści którego znajduje się stosowna informacja i możliwy do przepisania, wzór.

Kierunek interpretacyjny uznawany za trafny przez powoda idzie jednak wbrew wykładni funkcjonalnej. Celem ustawodawcy było usunięcie wszelkich barier pomiędzy podjęciem przez konsumenta decyzji o odstąpieniu od umowy a jej realizacją. Wręczenie konsumentowi wzoru stanowiącego odrębny dokument, który mógłby być przez niego wypełniony bardziej odpowiada interesom konsumentów niż wręczenie im wzoru, dla skorzystania z którego niezbędne jest jego przepisanie. Zastosowanie takiego rozwiązania nie nastęrczałoby przedsiębiorcy szczególnych trudności. Względę te wskazują na trafność stanowiska Prezesa Urzędu. Przychylenie się do jego poglądu nie prowadzi

do stosowania wykładni *contra legem*. Wykorzystanie izolowanej metody językowej dekodowania treści normy z analizowanego przepisu nie pozwala na wysnucie wniosku, że stanowisko Prezesa Urzędu jest trafne, ale nie daje podstaw do twierdzenia, że wykładnia semantyczna idzie wyraźnie wbrew wskazanym wnioskom, wynikającym z wykładni celowościowej. Mamy tu zatem do czynienia nie z przełamaniem jednoznacznych wniosków wyciąganych z wykładni językowej przez konkluzje formułowane w oparciu o wykładnię funkcjonalną, lecz z uzupełnieniem wniosków formułowanych na gruncie semantycznym argumentami celowościowymi.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie za trafny uznaje w związku z tym, podniesiony w apelacji, zarzut naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 24 ust. 1 i 2 uokik.

Wskazać należy jednak, że przedstawiony sposób rozumienia badanego obowiązku jest daleki od oczywistości, a jego trafność może stanowić przedmiot uprawnionej debaty. Czytelnym tego wyrazem jest fakt, iż odmienne zapatrywania na tej płaszczyźnie wyraziły Sądy Okręgowe rozpatrujące niniejszą sprawę. Siłę oddziaływania wskazanych argumentów funkcjonalnych w niniejszej sprawie zmniejsza, w pewnym stopniu, też fakt, że treść relewantnego oświadczenia nie była długa, a jego przepisanie nie byłoby szczególnie uciążliwe dla konsumenta. Badana kwestia, w okresie stosowana przez powoda zakwestionowanej przez Prezesa Urzędu praktyki, nie była też wyjaśniona orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Przedsiębiorca nie powinien ponosić konsekwencji o charakterze karnym w sytuacji, gdy zinterpretował przepis w sposób ostatecznie uznany za błędny, lecz taki, który znajduje solidne oparcie w jednej z metod wykładni tekstu prawnego. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik, w analizowanym zakresie, Sąd Apelacyjny uznał w związku z tym za chybiony.

Przechodząc do zagadnień wiążących się z punktem IV decyzji, zwrócić należy uwagę, iż pozwany utrzymuje, że powód w treści wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy błędnie wskazał jego podstawę prawną. Miało ono następujące brzmienie: „Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22 z dnia 31.03.2000 r., poz. 271) Kupującemu przysługuje prawo, o którym mowa w art. 2 ust. 1 cyt. Ustawy, którego zrealizowanie może nastąpić poprzez złożenie oświadczenia w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy, wg następującego wzoru (...)”. Wskazana klauzula znajdowała się zarówno w we wzorcach wykorzystywanych w przypadku umów zawieranych na odległość, jak i poza lokalem przedsiębiorstwa. Prezes Urzędu zwrócił w związku z tym uwagę, iż „W przypadku zawarcia umowy na odległość, zgodnie z brzmieniem art. 7 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, konsument ma prawo do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny, w terminie 10 dni liczonych od dnia wydania rzeczy. O ww. uprawnieniu konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, a nadto winno ono zawierać termin do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. W niniejszej sprawie, mimo, iż Przedsiębiorca informuje o uprawnieniu do odstąpienia od umowy, błędnie wskazuje jego podstawę prawną powołując się na przepis art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Przywołana przez Przedsiębiorcę podstawa prawna dotyczy umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa. Choć na pozór oba typy uprawnień do odstąpienia od umów (zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa czy też zawartej na odległość) wydają się tożsame, ich stosowanie w praktyce rodzi zasadniczo różne skutki prawne”(s. 16 decyzji). Idąc tą drogą rozumowania, Prezes Urzędu doszedł do wniosku, iż udostępniając „konsumentom dokonującym zakupu na odległość wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, umieszczonego w pkt 4 warunków sprzedaży, zawierającego wprowadzającą w błąd informację o podstawie prawnej skorzystania z ww. uprawnienia tj. art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2000 r., Nr 22, poz. 271 ze zm.), co może utrudniać konsumentom realizację uprawnień wynikających z art. 7 tej ustawy w zakresie sposobu i terminu skorzystania z nich i stanowić praktykę rynkową wprowadzającą w błąd określoną w art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2007 r., Nr 171, poz. 1206)”.

Zasady korzystania z uprawnienia do odstąpienia od umowy w przypadku kontraktów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość nie są tożsame, na co słusznie Prezes Urzędu zwrócił uwagę w decyzji. Szczególne znaczenie mają różnice dotyczące biegu terminu do złożenia stosownego oświadczenia woli. Sąd Apelacyjny za przekonywujący uznaje wywód Prezesa Urzędu, który twierdzi, że „przyjęcie metody obliczania terminu do złożenia przedmiotowego oświadczenia właściwej dla umów zawartych na odległość, a wskazanej w podstawie prawnej pouczenia o odstąpieniu od umowy, prowadziłyby do sytuacji, w której konsumentowi, który zawarł umowę na odległość, a zamówiony towar otrzymałby kilka dni po zawarciu umowy, uprawnienie do odstąpienia od umowy zostałoby bezprawnie skrócone do 10 dni liczonych od dnia zawarcia umowy. Konsument pozostawałby więc w błędzie co do terminu przysługującego mu uprawnienia, a w konsekwencji mógłby być przekonany, iż przedmiotowe uprawnienie mu nie przysługują ze względu na upływ ustawowego terminu” (s. 16 decyzji).

Zaakcentować należy, iż powód posłużył się techniką redakcyjną polegającą na wskazaniu zindywidualizowanego przepisu dla określenia treści relewantnego prawa. Prawdopodobieństwo sięgnięcia przez konsumenta do treści tego unormowania i popadnięcia przez niego w, wywołany omyłką powoda, błąd było więc zasadniczo większe niż, gdyby przedsiębiorca scharakteryzował analizowane uprawnienie opisowo i wskazał, że zostało ono uregulowane w określonych przepisach.

Nie można zasadnie oczekiwać od przeciętnego konsumenta, iż lektura przepisu wskazanego omyłkowo przez powoda automatycznie doprowadzi go do wniosku, że jego profesjonalny kontrahent popełnił błąd, a także, że poprawnie ustali on treść i zasady wykonywania przysługującego mu prawa. Skoro powód, będący przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w znacznych rozmiarach, która obejmowała m.in. sprzedaż na odległość i sprzedaż poza lokalem przedsiębiorstwa, popełnił na przedmiotowej płaszczyźnie błąd i stosował niewłaściwe wyjaśnienie przez ponad rok, nieuprawnione byłoby przyjęcie, iż przeciętny konsument powinien poruszać się w tej sferze na tyle swobodnie, iż oczekiwać można od niego, że zidentyfikuje błąd przedsiębiorcy oraz nie napotka znaczących problemów przy ustalaniu treści służącego mu uprawnienia i zasad jego wykonywania.

Ze wskazanych względów, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 24 ust. 1 i 3 pkt 3, we wskazanym zakresie, został uznany przez Sąd Apelacyjny za trafny.

Uprawniony był też zarzut naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 233 § 1 kpc. Nie budzi wątpliwości, iż „powódka stosowała ten sam wzorzec umowy w sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa oraz na odległość” (k. 348). Kwestia ta nie była przedmiotem sporu między stronami. Udostępnienie konsumentom zawierającym umowy na odległość wzorców odsyłających do przepisów dotyczących umowy zawieranej poza lokalem przedsiębiorstwa nie może być uznane za neutralne dla wiedzy konsumentów. Jego efektem były zmiany w świadomości konsumentów, co bezzasadnie wydaje się pomijać (...). Zachowanie powoda doprowadziło do powstania w świadomości konsumentów zafałszowanego obrazu przysługujących im uprawnień i właśnie wywołanie takiego skutku uznane zostało w decyzji za bezprawne. Prezes Urzędu słusznie stoi na stanowisku, iż takie działanie wprowadzało konsumentów w błąd, na co wskazują przytoczone już okoliczności.

Zarzut naruszenia przez wyrok (...) art. 106 ust. 1 pkt 4 okazał się zasadny jedynie częściowo. Ze wskazanych już względów, Sąd Apelacyjny uznał, że w zakresie objętym treścią punktu IV decyzji doszło do naruszenia, którego rzeczywista i potencjalna szkodliwość uzasadnia nałożenie kary, choć nie w tak znacznej wysokości, jak przyjęto to w zaskarżonej decyzji.

Ustalając wysokość kary nałożonej na powoda za naruszenie określone w punkcie IV decyzji, Prezes Urzędu zupełnie pominął fakt, że zakwestionowana praktyka dotyczyła bardzo małego wycinka działalności powoda. Prezes Urzędu nie zakwestionował prawdziwości oświadczenia powoda, iż umowy zawierane na odległość stanowią zaledwie około 2% ogółu zawieranych przez niego umów (k. 173).

Nie wyeksponowano też właściwie tego, że wina powoda nie tylko nie miała charakteru umyślnego, ale również faktu, iż jej stopień powinien być uznany za niewielki. Pominęto również to, że na brak znaczącego rzeczywistego

i potencjalnego oddziaływania przedmiotowej praktyki na sytuację konsumentów wskazuje to, że jak wynika z, nie zakwestionowanego przez pozwanego, oświadczenia powoda, „nie zanotowano odstąpień od umowy w przypadku umów zawieranych na odległość” i to w sytuacji, gdy przypadków odstąpień od umów zawartych poza lokalem powodowego przedsiębiorstwa w 2011 r. było 12.164, a w 2012 r. do dnia 2430 (k. 161 akt adm). Praktyka powoda utrudniała odstąpienie od umów zawartych na odległość, co przyczynić się mogło do pewnego ograniczenia ilości odstąpień konsumentów od takich umów. Z pewnością nie uniemożliwiała ona natomiast skorzystania z tego prawa i można byłoby zasadnie spodziewać się, iż gdyby na analizowanej płaszczyźnie doszło do rzeczywistego lub potencjalnego, mającego duże znaczenie, pogorszenia sytuacji konsumentów, to jakieś przypadki odstąpienia konsumentów od umów zawieranych na odległość zostałyby odnotowane. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie, wskazane elementy uzasadniają obniżenie kary do poziomu określonego w sentencji niniejszego wyroku. Przeciwno obniżeniu jej w większym stopniu przemawia natomiast to, że od przedsiębiorcy prowadzącego działalność w takich rozmiarach, jak powód i to w sferach, w których występuje podwyższony poziom zagrożenia interesów konsumentów (umowy zawierane na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa) zasadnie oczekiwać należy wysokiego stopnia staranności w realizacji uprawnień przysługujących słabszej stronie stosunku zobowiązaniowego. Uchybia takie, jak te których dopuścił się powód powinny spotkać ze zdecydowaną reakcją organów publicznych. Obniżenie kary w większym stopniu niż to uczyniono, zagroziłoby realizacji przez nią zarówno funkcji prewencyjnej, jak i represyjnej.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega argumentów wskazujących, iż zaskarżona decyzja została wydana bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa. Uchybienia, których dopuścił się Prezes Urzędu w zakresie punktu I decyzji dotyczą kwestii, która wywoływała bardzo poważne rozbieżności w orzecznictwie. Nieprawidłowości związane ze stosowaniem zasady proporcjonalności przy ustalaniu wysokości kary są trudne do uniknięcia i stanowią, w znacznej mierze, pochodną posłużenia się przez ustawodawcę ogólnikowymi wytycznymi na analizowanej płaszczyźnie i tego, że linia judykatury dotycząca tej kwestii w dniu wydawania przedmiotowej decyzji nie była w pełni ukształtowana.

Ze wskazanych wyżej względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 479^{31a} § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach oparto na podstawie art. 100 k.p.c.